

HALINA SOŁTYS

ur. 1926; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, Psia Górka, handel, Żydzi

Psia Górka

Psia Górka, to tam Żydówki sprzedawały placki różne. To był handel, ale nie tak jak..., bo handel był większy na Świętoduskiej. A Psia Górka, to tam właśnie bób sprzedawały, różne takie. Miały garnek z bobem, zaślaniały jakimś nakryciem, żeby był ciepły. Zresztą były jakieś maszynki. One gotowały tam, by on był gorący, tak że gorący można było kupować nawet. Tam teraz nic nie ma właściwie, plac jest pusty. To się nazywało Psia Górka. I tam schody do [ulicy] Kowalskiej schodzą z tej Psiej Górki. Tam nie było żadnych sklepów blisko, to tam można było wszystko kupić: i mąkę i kaszę, a jednocześnie tak jak na targu, to przecież przywożą, grzyby różne były. To tam sprzedawało się. Blisko to było.

Data i miejsce nagrania	2012-04-20, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"